

POLSKA CHCE MIEĆ KOMISARZA DS. ENERGII I KLIMATU W KOMISJI EUROPEJSKIEJ

Minister przedsiębiorczości i technologii Jadwiga Emilewicz powiedziała dziennikarzom w Brukseli, że w przyszłej KE Polska jest zainteresowana "istotnym i ważnym" stanowiskiem. Jednym z nich, dodała, jest stanowisko komisarza odpowiedzialnego za energię i klimat.

Minister Emilewicz spotkała się w poniedziałek w Brukseli m.in. z komisarz ds. konkurencji Margrethe Vestager oraz komisarz ds. handlu Cecilią Malmstroem. Rozmowy dotyczyły m.in. przyszłości polityki przemysłowej UE.

Jak powiedziała dziennikarzom w Brukseli, rozmowy z Malmstroem dotyczyły przemysłu stalowego. "Nie jest tajemnicą, że ArcelorMittal zapowiedział czasowe wygaszenie produkcji w jednej z swoich (...) hut, hucie w Krakowie. Ostatnio wspomina także o dwóch innych w Europie. Jednym z powodów, które są wskazywane, jest brak wystarczających środków zapobiegawczych, które miałyby ograniczyć import wsadu do produkcji stali, nadmierny import. Wskazywane są dwa kierunki - Rosja i Turcja" - mówiła minister.

Dodała, że wcześniej wysłała w tej sprawie list do KE dotyczący środków zapobiegawczych. "Komisja wszczęła takie postępowanie. Ma się ono zakończyć do września, tak aby potencjalnie od października - jeśli potwierdzą się adresowane przez przemysł sygnały - nowe taryfy zostały wprowadzone" - zaznaczyła.

Jak powiedziała, spotkanie z Vestager dotyczyło nowej polityki przemysłowej. "To jest ważny dokument, który będzie miał ogromny wpływ na przyszły kształt Komisji Europejskiej" - wskazała. Wyjaśniła też, że chodzi o stworzenie warunków dla rozwoju przemysłu w Europie. "My kończymy prace nad naszą strategią polityki przemysłowej - mam nadzieję, że pojawi się wcześniej niż dokument europejski - w której wytyczamy pewne kierunki. Mówimy o nowych obszarach wsparcia, takich jak elektromobilność, rozwój sztucznej inteligencji, wymiana danych w Europie" - oznajmiła.

Emilewicz, dopytywana o obsadę najwyższych stanowisk w UE, co ma być tematem najbliższego szczytu unijnego, odpowiedziała, że dyskusja na ten temat trwa. Podkreśliła również, że obecny "dialog polityczny" musi połączyć "bardzo wiele elementów". "To, co jest wyzwaniem dla przyszłej Komisji Europejskiej - co nie było dziś szczególnym tematem naszych obrad - to podniesienie konkurencyjności, wyzwania globalne, relacje Europy z Chinami i próba stawienia czoła tym globalnym wyzwaniom, jakie stwarzają Chiny. Z drugiej strony nowa polityka fiskalna Białego Domu to również ogromne wyzwanie" - zaznaczyła minister.

Powiedziała też, że komisarz Vestager zawsze broniła jednolitego rynku. "Tutaj wiele razy mówiliśmy jednym głosem" - zaznaczyła polska minister.

Dopytywana, czy widziała by siebie w roli komisarza z ramienia Polski w przyszłej KE, odpowiedziała, że w tej kwestii pojawiało się "dużo plotek". "Na pewno to, co jest istotne z polskiej perspektywy, to istotne i ważne portfolio w przyszłej Komisji Europejskiej. Na pewno jednym z nich jest takie portfolio, które wiąże się z energią i klimatem. (...) Plotkom dajmy spokój" - zaznaczyła.